

Koncert zespołu „Biełarusy” i Kaciaryny Bułatouskaj-Zielabkowicz

19 lutego 2011 roku, dzięki zaproszeniu ze strony Zarządu Głównego Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Białymstoku i Hajnowskiego Domu Kultury, w „Górniku” odbył się koncert wykonawców przybyłych do nas z Białorusi – zespołu „Biełarusy” i Kaciaryny Bułatouskaj-Zielabkowicz.

Koncert rozpoczęło wystąpienie p.o. Dyrektora Hajnowskiego Domu Kultury Rościława Kuncewicz. Przywitał on zgromadzoną tłumnie hajnowską publiczność i zaproszonych gości: Przewodniczącego Zarządu Głównego BTKS Jana Syczewskiego, Sekretarz BTKS Walentynę Łaskiewicz, Burmistrza Miasta Hajnówka Jerzego Siraka. Następnie zaprosił na scenę pierwszą gwiazdę wieczoru w osobie Kaciaryny Bułatouskaj-Zielabkowicz.

Pani Kaciaryna jest solistką Reprezentacyjnego Chóru Republiki Białoruś im. H. Citowicza w Mińsku, jest laureatką republikańskich konkursów wykonawczej pieśni białoruskiej „Hałas radzimy” („Głosy ojczyzny”). W jej wykonaniu mogliśmy usłyszeć pieśni o charakterze czysto ludowym (opisujące tradycje weselne), o przemijaniu czasu, o ogromnej wartości sentymentalnej do rodzinnego domu, jak i również pieśni opiewające piękno białoruskiej przyrody i białoruskiego kraju, opiewające naród białoruski.

Następnie głos został oddany zespołowi artystycznemu „Biełarusy”. Grupa ta pochodzi z Mińska na Białorusi. Są oni laureatami wielu konkursów o zasięgu między krajowym i ogólnokrajowym m.in. "Славянскі базар у Віцебску" („Słowiański bazar w Witebsku”), „Дажынкi” („Dożynki”), „Міс Беларусі” („Mis Białorusi”), "Дзень Пераморi" („Dzień zwycięstwa”). Zespół jest jednym z najbardziej popularnych męskich grup wokalnych na Białorusi. Wśród koneserów cieszy się elitarną sławą. Ich muzyka i głosy podbiły nie tylko serca melomanów, ale i większej części kobiet w każdym wieku.

„Biełarusy” to pięciu młodych mężczyzn o przeróżnej barwie głosów. Poczynając od najwyższej, a kończąc na najniższej. Liderem grupy i inicjatorem pomysłów jest, niezmiennie już od pięciu lat, młody muzyk i kompozytor Valery Szmata. Przez ten krótki czas udało im się zdobyć rangę popularnego zespołu. Mogą pochwalić się szerokim repertuarem i wierną publicznością.

W ich wykonaniu mieliśmy możliwość wysłuchania nowego programu "Сусветная музыка галасамі беларусаў" („Muzyka światowa głosami Białorusinów”), który został pierwszy raz wykonany w kwietniu 2010 roku w Mińsku i zrealizowany przy wsparciu Ministerstwa Kultury Republiki Białoruś. Program powstał w ramach społeczno-kulturowej akcji "Białoruś - to my". W programie znalazły się przeboje światowej sławy w nowej muzycznej i wokalne aranżacji i, co ważne, w tłumaczeniu na język białoruski.

Koncert był przeplatany występami raz Kaciaryny Bułatouskaj-Zielabkowicz raz „Biełarusau”. Występy i wykonania jakże różne. Temperament, aranżacja, tematyka przedstawiona w piosenkach. Jednak jedno było niezmiennie. Był to język wykonania – język białoruski. Język choć nam dobrze znany, jednak jakże inny, bo płynący z ust białoruskich muzyków.

Muzyka skłoniła słuchaczy do klaskania w rytm muzyki, nucenia znanych przebojów, zadowolenia, uśmiechów. Nie obyło się bez gromkich braw i owacji na stojąco, co mówi samo przez się.

Na koniec koncertu, zostały złożone serdeczne podziękowania i wręczone bukiety kwiatów wykonawcom. Zaś na pożegnanie, została wykonana przez panią Kaciarynę pieśń „Bywajcie zdarowy, żywicie bahata”. Przy tej okazji słuchacze wysłuchali pięknych życzeń - wszystkiego co najlepsze.

Tekst i zdjęcia: Anna Frankowska